

SŁOWO

Wilno, Niedziela 11-go stycznia 1925

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową 3 złote, zagranicą 6 złotych. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr 80.259
Cena pojedynczego N-ru 15 groszy.

OBNA OGŁOSZEŃ. Wiersz 10 milimetrów jednoszpaltowy na str. 2-ej i 3-ej 50 gr., za tekstem 10 groszy.—Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. Matrymonjalne 20 gr. W N-rach świątecznych 1 na prowincji o 25 proc. drożej.

Minister Skrzyński w Rydze.

Dziś wieczorem wyjeżdża minister Skrzyński do Rygi, gdzie się zatrzyma dni kilka. Witają go już p. Mejerowicz polityczną swą mową w Sejmie, witają go prasa łotewska, ostrzeżenie wyrazami akcentując nienaruszalność terytorjum małej republiki.

Pan Skrzyński poruszy zapewne w Rydze dwie kwestje: państwowej przynależności 6 gmin i prześladowania Polaków w granicach państwa łotewskiego. Ale obawiać się należy, aby dwie te, zupełnie odmienne i nie wspólne z sobą nie mające sprawy, nie były traktowane łącznie, aby się nie stały jedną kwestją. Łączność bowiem taka łatwo może zdegenerować w następującą np. łotewską propozycję: „Niechaj Polska wyrzeknie się uroczystie 6 gmin, to my się wyrzekniemy eksterminacyjnych metod w stosunku do naszych Polaków”.

Tak sprawy stawiać nie można. Społeczeństwo polskie na Łotwie, tylokrotnie przez rząd polski zawiedzione w nadziejach, lub poprostu oszukane, — pierwsze będzie protestować przeciw takiemu załatwianiu sprawy.

Polska nie może kupować względów łotewskich dla Polaków z Inflant. Niema żadnej historycznej racji, aby nasi rodacy byli gorzej przez państwo łotewskie traktowani, aniżeli inne narodowości obce: Niemcy i Rosjanie. A jednak tak jest obecnie i stosunek rządu łotewskiego do Rosjan i do Niemców jest zupełnie inny, aniżeli stosunek do Polaków.

Rząd polski jest bardzo zobowiązany wobec społeczeństwa inflanckiego. Dawaj społeczeństwu temu jaknajgorse rady, i rady te zostały wykonane może skutkiem entuzjazmu narodowego, może z powodu egzaltowanego poczucia dyscypliny narodowej. Rząd polski posyłał stale do Rygi aa stanowiska posłów ludzi, którzy nie żyli wobec Polaków łotewskich żadnych innych uczuć, prócz uczucia niechęci, w najlepszym razie zażenowania. Rząd polski wreszcie nie obronił ludności naszej przed całkowitem ekonomicznym zrujnowaniem.

Rząd polski pozwolił aby narodowy majątek polski zmniejszył się o 250 000 hektarów, aby wszyscy polscy właściciele ziemscy na Łotwie zostali wyrzuceni ze swych odwiecznych czasami siedzib, skazani na tułaczkę i poniewierkę. Podczas wywłaszczeń pruskich samorzutna społeczność inflancka polska więcej zrobiła aby się przeciwstawić potęgze kolosu niemieckiego, aniżeli to uczynił rząd polski wobec łotewskiego mocarstwa, które w nas Polakach posiada jedynych obrońców swej niepodległości.

Rząd polski pozostał niemy wobec szykan władz łotewskich, które doszły do odmawiania Polakom prawa nazywania się Polakami; do niesłychanego w dziejach Europy gwałtu i poniewierki.

Jesteśmy głęboko przekonani, że polski minister spr. zagr. potrafi przemówić w Rydze tonem stosownym. Powinien od Łotyżów zażądać minimum zadośćuczynienia. Polakom powinno być przynajmniej zwrócone ich domy mieszkalne, a także takie minimum ziemi, które zagwarantowane jest przez prawo tego kraju, t. j. 100 hektarów. Za ziemię zagrabioną Polacy powinni dostać należne odszkodowanie.

Rząd łotewski wydał w d. 25 czerwca 1924 r. zarządzenia wywołane przeciwko poddanym państw obcych. Z porady rządu polskiego większość Polaków z Inflant podała się za obywateli państwa polskiego. Zarządzenia te więc są zwrócone przeciwko Polakom, czyli przeciw autochtonicznej ludności Inflant. Zarządzenia te, noszące wyraźnie eksterminacyjny charakter, powinny być cofnięte.

Rodziny polskie muszą pozostać w kraju swych ojców. Szkolnictwo polskie powinno być wolne i obchody narodowe polskie nie mogą być witane kamieniami.

Wszystkie te żądania stanowią minimum tego, co rząd polski wymógł powinien. Nie jest to jakiś akt dobroczynności wobec zapomnianych Polaków łotewskich, lecz spłacenie długu, który rząd polski na siebie przyjął. Marsz. Piłsudski, Naczelnik Państwa, po oddaniu Dyneburga w styczniu 1920 r. gwarantował Polakom tamtejszym swobodny rozwój kulturalny i ekonomiczny.

Owe zapewnienie Polakom elementarnych praw współżycia i zwrócenie minimalnej części zagrabionego mienia nie może być kupowane drogą rezygnacji z 6 gmin. Powaga Polski na to nie pozwala. Spoteczeństwu polskiemu nie kupować nie trzeba, należy jedynie je obronić przez aktami bezprawia rządu łotewskiego.

Obszar 6 gmin oddziela terytorjum Polski od dostępu do Dźwiny. Należy się dziwić, że opinia i prasa polska, która tak doskonale ocenia znaczenie dostępu do morza zachodnich dzielnic Rzeczypospolitej, nie rozumie stale, że wschodnia prowincja Polski także oddychać musi.

M.

SEJM I RZĄD.

Konferencja bałtycka.

WARSZAWA. 10. I. (Tel. wł. Słowa). W niedzielę wieczór wyjeżdża minister Skrzyński do Helsinguorsu w towarzystwie pp. Łukasiewicza, Szumlańskiego i Babińskiego. Delegacja polska zatrzyma się w Rydze i Rewlu. W Rydze min. Skrzyński wyda bankiet, w którym weźmie udział prezydent republiki łotewskiej Czakste oraz członkowie rządu. Obrady w Helsinguorsie potrwać dwa dni. Najważniejszymi punktami porządku dziennego są: arbitraż, ogólna sytuacja polityczna, rozbrojenie i pacyfikacja, stosunek Polski i państw bałtyckich do akcji na terenie Ligi Narodów. Wzajemne stosunki prasowe.

Ewolucje sejmowe.

WARSZAWA 10. I. (Tel. wł. Słowa). Pomiędzy klubem Piasta a Demokracją Chrześcijańską toczą się konferencje mające na celu stworzenie centrum parlamentarnego, któreby wytknęło kierunek przyszłych personalnych zmian w rządzie.

Pozbawienie Polaków ziemi.

WARSZAWA. 10. I. (tel. wł. Słowa). Ministerstwo reform rolnych opracowuje projekt ustawy ustalający normy równowartości uprawnień serwitutowych. Ustawa projektowana ma zmienić obecną procedurę regulacji serwitutów.

„Kurier Polski” podaje, że postawie białoruscy żądają przyspieszenia reformy rolnej na Ziemiach Wschodnich. Żądania, zdaniem tego pisma, mają być przychylnie traktowane przez ministra Thugutta.

Koncentracja band dywersyjnych.

WARSZAWA. 9. I. (tel. wł. Słowa). Z Łucka donoszą, że za kordonem bolszewickim w Korcu odbywa się koncentracja trzech band, każda w sile 800 ludzi pod dowództwem Siemionowa. Ze strony naszych władz pogranicznych zarządzono środki ostrożności.

Powrót min. Sokala.

WARSZAWA. 10. I. (tel. wł. Słowa). Minister Sokal powraca 12-ego z Genewy.

Dywidenda akcji Banku Polskiego.

WARSZAWA. 10. I. (tel. wł. Słowa). Dywidenda od akcji Banku Polskiego wyniesie 8 zł. od jednej akcji 100 zł., co się równa 12 proc. w stosunku rocznym.

Agitacja komunistyczna w Warszawie.

WARSZAWA. 10. I. (tel. wł. Słowa). Wczoraj w mieście rozrzucono ulotki, że w niedzielę odbędzie się komunistyczny wiec protestacyjny z udziałem posła Skrzyńskiego przeciwko aresztowaniu Łańcutkiego. Polijca wszczęła kroki w celu wykrycia osobników rozrzucających odezwy i zapewnienia porządku publicznego. Dziś rano

w wielu punktach miasta zauważono ozerczone szmaty z napisami. Szmaty te polijca usunęła.

Z Łodzi donoszą.

WARSZAWA. 10. I. (tel. wł. Słowa). Z Łodzi donoszą, że robotnicy metalurgiczni zgodnie z orzeczeniem komisji arbitrażowej otrzymali 10 proc. podwyżki.

Polsko-sowiecka konferencja w sprawie umowy kolejowej.

WARSZAWA. 10. I. (Pat). Dnia 3 b. m. rozpoczęła się w Zdobunowie trzydniowa konferencja między przedstawicielami kolei polskich i sowieckich w sprawie granicznej umowy kolejowej, będącej rozwinięciem konwencji kolejowej polsko-sowieckiej. Ze względów technicznych celem przyspieszenia prac konferencji została ona przeniesiona do Warszawy i odbywa się w lokalu ministerstwa kolei. Konferencja potrwa przypuszczalnie około tygodnia.

Sprawa Gdańska.

Posiedzenie komitetu Politycznego Rady Ministrów.

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem vice-premjera Thugutta posiedzenie komitetu politycznego rady ministrów z udziałem komisarza Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku p. Strasburgera. Po posiedzeniu vice-premjera Thugutt przyjął przedstawicieli prasy i złożył następującą deklarację:

Jestem szczęśliwy, że chmury które do wczoraj gromadziły się nad nami od strony Gdańska — nieco się rozrzędziły. Ostatnia nota senatu gdańskiego opublikowana dziś rano jest rozprężeniem sytuacji w pewnej przynajmniej mierze i w jednym miejscu. W sprawie poczty polskiej w Gdańsku jest spór merytoryczny między Wolnym Miastem a Polską — ale była to ciężka zniewaga w stosunku do państwa polskiego, była to obraza honoru Polski nie tylko przez wybryki motłochu, ale przez pierwszą notę senatu gdańskiego.

Jesteśmy najbardziej pokojowym narodem i rządem najbardziej pacyfistycznym — rozumiemy, jaką katastrofą byłaby wszelka awantura, ale przy najdalej posuniętym pacyfizmie nie pozwolimy nikomu znieważać honoru Polski bez względu na to, czy znieważający będzie moony, czy słaby, czy słabi będą się kryli nawet za plecy najmocniejsze. Jeszcze raz stwierdzam, że ku naszemu najwyższemu zadowoleniu sytuacja złagodniała o tyle, iż ostatnią notę Gdańska rząd polski gotów jest uważać bez względu na mniej czy bardziej udaną formę za wystarczające zadośćuczynienie.

Po przemówieniu vice-premjera Thugutta wygłosił dłuższe przemówienie minister Skrzyński. Mowa ministra jest streszczeniem przebiegu znanych już faktów i przeto jej nie podajemy.

Za Kordonem.

(Od naszego korespondenta z pogranicza).

„Tydzień leninowski” na wsi.

Wydział propagandy przy CIK'u Białoruskim postanowił zorganizować „tydzień leninowski” na wsi. Rozpocznie się on w dniu 18 b. m. a zakończy się w dn. 25 stycznia. W tym czasie polecono wszystkim jacejkom odbyć dyskusje o leninizmie, życiu i działalności Lenina i t. p. Również w tym czasie mają być zorganizowane wystawy masowe, oraz będą wyświetlane filmy agitacyjne. Jacejkom komunistycznym i komsomolskim polecono rozwinąć przy tej okazji jaknajusilniejszą propagandę w celu wciągnięcia bezpartyjnych mas chłopskich.

Wszecchbiałoruska konferencja Mopr'a.

Na dzień 7-go lutego wyznaczono zwołanie wszecchbiałoruskiej konferencji jacejek Mopr'a. Na porządku dziennym figuruje międzynarodowe położenie i biały terror, sprawozdanie białoruskiego komitetu z działalności i t. d.

Wyniki t. zw. „tygodnia Mopr'a”, który odbył się w pierwszej połowie grudnia na Białorusi, przedstawiają się według oficjalnego sprawozdania następująco: ogółem z różnych imprez zebrano około 7000 rubli. Sprawozdanie oficjalne zaznacza, że niektóre okręgi dotychczas jeszcze sprawozdań nie nadesłały. Sumy powyższe są przeznaczone na t. zw. pomoc więziom zachodu, która w rzeczywistości polega na organizowaniu propagandy komunistycznej w państwach europejskich, a przedewszystkiem w Polsce.

Spis ludności.

Zgodnie z uchwałą Rady Komisarzy Ludowych, Centralne Biuro Statystyczne Białorusi przystąpiło od dnia 1-go stycznia do sporządzenia spisów ludności z uwzględnieniem liczby gospodarstw, ilości inwentarza i t. d. Praca powyższa będzie zakończona przed 20 stycznia r. b.

Misja S. S. S. R. w Bizercie.

Prasa paryska donosi, że na czele sowieckiej misji, która przybyła do Bizerty w celu przyjęcia floty gen. Wrangla, stoją admirał Berens i inżynier Wedernikow.

Admirał Berens przed wojną był morskim attaché w Berlinie. Po wybuchu wojny przydzielono go do morskiego sztabu generalnego, gdzie pozostawał on aż do przewrotu bolszewickiego. W chwili wybuchu rewolucji październikowej pozostając na swem stanowisku wezwał on wszystkich podwładnych mu i kolegów aby wstąpił w jego ślady i w styczniu 1918 roku wyjeżdża z kilkudziesięciu oficerami do Moskwy. Wedernikow inżynier mechanik dołączył się przy rządzie carskim stopniem generał lejtenanta. Pełnił on swego czasu funkcje profesora w akademii morskiej. Syn jego oficer marynarki był w bestjałski sposób zamordowany przez bolszewików w Sebastopolu.

NIEBAWEM UKAŻE SIĘ W SPRZEDAŻY

„ALMANACH SZKOLNICTWA ZIEMI WILEŃSKIEJ”

Pierwsze wydawnictwo na Ziemi Wileńskiej, które poruszy wszelkie zagadnienia dotyczące szkolnictwa naszego, jak również oświaty pozaszkolnej. Całkowity zysk ze sprzedaży „Almanachu” przeznaczony na zakup biblioteczek dla szkół powszechnych.

CYRK
Ludwisarska 4.

DZIŚ, w niedzielę, 11 stycznia 1925 r:
ostatni nieodwołalny pożegnalny występ i

benefis BIM-BOM

Niezwykły wieczór — niespedzanki. Udział bierze zespół artystyczny. Początek 8 wiecz. Uwaga! BIM-BOM (pp. M. i E. Staniewscy) wprowadzili w zachwyty Wileńską Publiczność swoją najnowszą kreacją oraz nowymi dotąd niewidzianymi instrumentami, które przywieźli z zagranicy.
— CENY BILETÓW ZNIŻONE —
Bilety do nabycia w kasie cyrku od g. 11 rano.

Rumunji, Zygmunt Klimowiczak—Założenia polityki zagranicznej Królestwa S. H. S., Stefan Mlotay — „Stosunki wewnętrzno-polityczne na Węgrzech”. Tadeusz Skowronski — „Dwa lata polityki polskiej na Bliskim Wschodzie” i Leon Berenson—„Nowa prezydentura Coolidge'a”. Załącznik podaje pełny tekst nadzwyczaj interesującego układu handlowego anglo-niemieckiego, podpisanego dn. 2 grudnia w Londynie. W końcu zeszytu podane są doskonale zestawione indeksy, ułatwiające orientowanie się w bogatym materiale, zamieszczonym w ubiegłym roku w „Przeglądzie Politycznym”.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Polski „Damy i huzary”. Od dnia dzisiejszego wchodzi na repertuar Teatru Polskiego arcydzieło humoru Al. Fredry „Damy i huzary”.
— „Panna Malczewska” dla inteligencji pracującej. W poniedziałek ukaże się raz jeden tylko w bieżącym sezonie „Panna Malczewska”—G. Zapolskiej. Ceny najniższe.
— Przedstawienie szkolne. Dziś o g. 4 pp. ukaże się dla młodzieży „Damy i huzary”. Ceny najniższe.
— Z operetki. Dziś Teatr Wielki o g. 8 gra po raz ostatni przed zejściem z repertuaru doskonałą „Damy w gronostajach”, na której publiczność bawi się wyborne, dzięki pierwszorzędnej grze W. Kaweckiej, L. Sempolińskiego, M. Dowmunt, M. Marjańskiego i inn.
— „Karnawał Królewski”. Jutro sensacyjna nowość naszego Teatru operetkowego; wystawiony będzie po raz pierwszy „Karnawał Królewski”—operetka—revue Nelsona, którą reżyser M. Dowmunt przygotował z ogromnym przepięczeniem, nakładem pracy i kosztów, to też „Karnawał Królewski” będzie widowiskiem jakiegoś Wilno dotąd nie znało.
— Popołudniówka baletowa. Dziś Teatr Wielki o g. 4 wystawia widowisko Baletowe; Ostatni program naszego zespołu baletowego zyskał kolosalne uznanie publiczności. W baletcie zajęty jest cały nasz zespół z licznymi dobrnymi artystami, chórzystami i statystami. Wystawa nowa.
— Z T-wa Artyst. „Lutnia”. Dziś o g. 5 w sali prób T-wa „Lutnia” odbędzie się walne zgromadzenie członków tegoż T-wa. Na porządku dziennym między innymi sprawami—zmiana statutu T-wa. W razie nieprzybycia o g. 5 dostatecznej ilości członków, zebranie odbędzie się o g. 6 wiecz. i będzie prawomocne przy wszelkiej ilości członków.

Z ZA KULIS.

Bezpośrednio po sekcji z afisza sztuki Bondy'ego „Po burzy” ujrzał mamy w teatrze Polskim komiczną satyrę Savoir'a „Wielka księżna i chłopiec hotelowy”, w przekładzie Cz. Jankowskiego.
Jest to nowość, wcale nowa. Po raz pierwszy w Paryżu wystawiono tę doskonałą sztukę 16-go maja roku ubiegłego. Szybko obiegła sceny europejskie. W Wiedniu miała szalony sukces. W roli głównej jaśniała tam całą pełnią swego talentu pani Constantin. U nas w Wilnie emulować z nią będzie p. Grabowska.
Savoir, to, jak wiadomo, nie tyle rodak nasz, ile krajan. Właściwie jego nazwisko: Poznański, a ma już za sobą takie teatralne tryumfy jak „Osma żona Sinobrodego”, jak „Ce que femme veut”. Krytyka francuska zowie go un auteur comique de grande race.
Przedwyszystkiem zaś jest to pisarz z rasy.. Caillavet'a i de Flers'a. Mniej tylko sentymentu a więcej ostrej satyry. Jego sztuka, którą ujrzał ma-

my niebawem, to przedwyszystkiem ciekłe studjum obyczajowe. Motywy oryginalne, świeże. Postacie wyraziste. Nieslabnąca werwa.
No, i przedwyszystkiem arcyolekawy świat, w którym się rzecz rozgrywa: świat najwyższej arystokracji rosyjskiej na obcej emigracji—w Szawycarji i w Paryżu. Savoir-Poznański zna ten świat na wylot.

W KINACH.

Nareszcie i my w Wilnie mamy sposobność oglądania najznakomitszego filmu, na jaki dotąd zdobył się świat.
Jest nim obraz „Dziesięćtoro przykazań” wyświełtłany jednocześnie w „Heliolosie” i w „Plecadilly”.
Jest to dzieło jednego z najznakomitszych dziś reżyserów filmowych. Amerykanina Cecila B. de Mille'a, wykonane sumptem wielkiej wytwórni nowojorskiej Paramount. Są to autentyczne „Dziesięćtoro przykazań”.
Bo są i surrogaty, imitacje, kopje nieudolne tego największego filmu świata. Jedno z takich naśladownictw, graniczących z ordynarnym „podrabianiem” pospieszono nam pokazać (w „Polonii”) przed nadejściem do Wilna arcykosztownego filmu. Przysnąć trzeba, że co najmniej dziane panują w świecie kinematografów obyczajowe.
Mniejsza. Zdarzają się rzeczy sprzeczne z elementarną etyką na gruncie wszelkiej—konkurencji.
Teraz jednak, gdy mamy tu w Wilnie na okrańcie obie części monumentalnego filmu, śmiało bacznie uważajcie inteligencji naszej polecić możemy pierwszą, biblijną część pokazu.
W niej to są owe momenty, które rozślawiły na świat cały „Dziesięćtoro przykazań” i powszechnie wywołały—zdumienie, mianowicie: przejście Żydów przez morze Czerwone, objawienie Mojżeszowi Dekalogu na górze Sinaj, orgje dokola Żelaznego Węzła.
W jednym z ostatnich zeszytów paryskiej „Illustration” był obszerny, suto ilustrowany artykuł tłumaczący i wykazujący jak, pod względem technicznym można było wywołać tak oszałamiające zdumienie jak przejście Żydów przez morze Czerwone Oczywiście, każdy i bez tego wytłumaczenia wiedział, że to „zdumienie” wzrokowe. Tak... ale fakt pozostaje faktem, że rekordy techniki filmowej został osiągnięty.
Warto pójść zobaczyć coś—w najwyższym stopniu interesującego.

Aramis.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— (k) Areszty w I komisariacie. Jak się dowiadujemy w I komisariacie policji państwowej miasta Wilna zostało aresztowanych 3-ch funkcjonariuszów, za nadużycia służbowe.
— (k) Ujęcie bandyty. Dnia 9 b. m. w godzinach popołudniowych został zaaresztowany na stacji Prudy w powiecie Wilejskim dawno poszukiwany członek bandy dywersyjnej Mikołaj Rak, (przezwisekiem „Kola”). Aresztowanego usłował odbić mieszkańcy pobliskiej wsi, wobec czego komendant posterunku zmobilizował funkcjonariuszów tego post runku i strzałami odparł napastników. Napastnicy rozbiegli

się, jednak dwóch z nich aresztowano i razem z Rakiem odesłano do więzienia w Wilejce.

Z CAŁEJ POLSKI.

— Nowe źródła w Hrynicy. Z Krynicy nam donoszą: Przeprowadzane obecnie ponownie—po rocznej przerwie—poszukiwania wody mineralnej dla nowych łaźni, wydały nadspodziewane rezultaty. Oto w szybie trzecim pod „Huzarami” na głębokości 237 m. otrzymano bardzo silne wybuchy gazowe i wytryski wody mineralnej. Świeżo odkryte źródła zapewniają należyte zaopatrzenie łaźni w silną żelazistą szczałę, która posiada te same składniki co główne źródło krynickie, uchodzące za najsilniejsze w środkowej Europie. Jeśli się zważy, że głębokie wiercenia, dokonane w Krynicy stwierdziły istnienie gorących nawet źródeł (źródło Zuber'a 16°), jest wszelka nadzieja nowych dalszych sensacyjnych odkryć leczniczych.
— Likwidacja afery szpiegowskiej na Wołyniu. Z Łucka donoszą: W tych dniach zlikwidowano w Łucku wielką aferę szpiegowską. Na czele szajki szpiegowskiej, stał niejaki Mikołaj Gałyjczuk, który miał trzech pomocników, ci zaś mieli pod swoimi rozkazami 16 ludzi, rozsiągnięty po całym terytorjum Wołynia. Ludzie ci pełnili funkcję kurjerów, albo pośredników w zdobywaniu materiałów szpiegowskich. Organizacja ta przybrała szumną nazwę: „Ukraińska czerwona powstańcza armja” i finansowana była z zagranicy.
Zamiary organizacji szły w tym kierunku, że prowadzono akcję szpiegowską, organizowano bandy dywersyjne, miano na celu mordowanie urzędników polskich i wykonywanie aktów sabotażu. Instrukcje władz sowieckich zalecały również ogłaszanie miejscowej ludności, że organizacja składa się z Ukraińców i że przygotowuje powstanie, którego wybuch ma nastąpić z wiosną 1925. Cała organizacja zostanie oddana pod sąd doraźny.
— Regulowanie należności kolejowych czekami i poleceniami na otwarte rachunki. Z dniem 1.1.1925 r. na terenie Dyrekcji Kolei Państwowych w Wilnie zostają wprowadzone przepisy o regulowaniu należności kolejowych za przewóz towarów czekami i poleceniami na otwarte rachunki klientów.
Z udogodnienia tego mogą korzystać instytucje samorządowe, firmy, jakoteż wszystkie osoby, które uzyskają na to zezwolenie Dyrekcji K. P.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

Rachunki otwarte klientów dzielą się na rachunki gotówkowe i kredytowe; zależnie od tego, czy podstawą rachunku jest uskuteczniiony na ten cel wkład w gotowiźnie, czy też otwarto klientowi na jego rachunek kredyt.
Podania w tym celu należy składać w Dyrekcji (Wydział Finansowy), załączając szczegółowe dane dotyczące przedsiębiorstwa, wymieniając nazwę kas towarowych, w których klient będzie regulować należności czekami, lub poleceniami na otwarte rachunki, złożyć na specjalnym formularzu autentyczne podpisy osób, uprawnionych do podpisywania czeków na odnośny oddział Banku Polskiego i odbitkę oryginalnej pleczęci, o ile klient wymaga jej do ważności podpisów, oraz wymienić kwotę na jaką klient pragnie wystawić czeki w jednym dniu, oraz wskazać oddział Banku P. na który klient będzie wystawiać czeki, jak również wymienić wysokość wkładu początkowego, jeżeli chodzi o rachunek gotówkowy, lub wysokość żądanego kredytu, jeżeli chodzi o rachunek kredytowy.
Do obrotu na rachunkach kredytowanych pobiera się 12 proc. w stosunku rocznym.
Dyrekcja kolei ma prawo bez podania przyczyn odmówić zezwolenia na wymienione sposoby regulowania należności.

Ze świata.

— Aeroplany bez pilotów. „Chicago Tribune” donosi, że Stany Zjednoczone posiadają pewną ilość małych aeroplanów do rzucania bomb, któremi to aeroplanami można kierować z odległości za pomocą urządzeń iskrowych tak, że zbędna jest obsługa pilota. Sprawność tych aeroplanów ma być wypróbowana tak dalece, że bez dalszych eksperymentów można będzie natychmiast przystąpić do zbudowania wielkiej ilości tych aparatów w 1925 roku.

WARSZAWSKA GIEŁDA.

10 stycznia b. r. (w zł. polskich).

Czeki:	
Belgia	25.90—25.80
Holandja	210.95—210.45
Londyn	24.92—24.86
Nowy York	5.18—5.17
Paryż	27.88—27.85
Praga	15.70—15.62
Szwajcaria	101.15—100.65

Redaktor

Stanisław Mackiewicz.

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Klientelę, że z dn. 7 stycznia 1925 r. zwinęły został CZASOWO nasz Oddział, mieszczący się przy ul. Wileńskiej Nr. 36, do chwili przeniesienia do nowego lokalu.
O dniu ponownego otwarcia Wileńskiego Oddziału Księgarni naszej nastąpi osobne zawiadomienie.
Jednocześnie podajemy do wiadomości, że „KSIĘGARNIA POLSKA” w Oszmianie, Sp. z ogr. odp. przeszła obecnie na wyłączną własność Księgarni Stow. Nauzycz. Polskiego w Wilnie i nadal prowadzona będzie jako własna Filja.
Księgarnia Stowarzyszenia Nauzycielstwa Polskiego w Wilnie.

ELEGANCKI SALON MÓD
„MAISON NOUVELLE”
W. Pokutanka 16, m. 4.
NADESZŁY PIĘKNE SUKNIE KARNAWALOWE.

Polecam się w dostawach wszelkiego: **ZBOŻA, MĄKI i ROŚLIN** strączkowych, przemysłowych, oleistych i mąk młynarskich oraz okopowizny i przetworów.
Czesław Bruździński, Poznań
Aleje Marcinkowskiego L. 8.
Telefon 4051 i 3102. Adres telegr. „Cebura”, Poznań.

Najtańsze źródło zakupu!!!

OWSA	MĄKI pszennej
OTRĄB	SOLI
SIANA	CUKRU
SŁOMY	SŁONINY
KONICZYNY	SZMALCU
WĘGLA	KASZ

w Spółdzielni Rolnej Kresowego Związku Ziemi.
ZAWALNA 1. TEL. 1-47

Jedyną specjalnością, która hańbi człowieka — jest prócniactwo. (Pras)

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK „Wileńskiej Książnicy Nowości”
Jagiellońska 9. — m. 1. Telefon 683.
Przystanek autobusowy w pobliżu.

Czynna od 11—13, bez przerwy. Kaucja w gotówce lub w książkach. Najnowsza beletrystyka polska, francuska i t. d. lektura naukowa, szkolna i dla młodzieży nieletniej. Wrazie braku książki beletrystycznej zakupuje się natychmiast na żądanie abonenta.

Na miejscu można skorzystać z Encyklopedji powszech., i Dziennika Ustaw R. P.

Doktor **D. Zeldowicz. Dr. Zofja Zeldowicz**
Przyjęcie 9-11-8-9—10 i 12-5 Ghor. koblene oraz spec. weneryczne, moczopłciowe i skórne.
Ul. Mickiewicza Nr. 24 (ob. hot. „Bristol”).

Biurowisko może otrzymać LOKAL w centr. miasta na dogodnych warunkach. Dowiedzieć się w biurze ogłosz. S. Jutana, Niemiecka 4.

AKUSZERKA W. Smałowska
Przyjmuje od godz. 9 do godz. 19. Mickiewicza 46 m. 6.

Krawiec wojskowy i cywilny
Wilno ul. Ad. Mickiewicza 33 A.
L. KULIKOWSKI
P O L E C A: duży wybór materiałów angielskich i krajowych, oraz przyjmuję wszelkie roboty z własnych i powierzonych materiałów. Sprzedaż materiałów, gotowych palt zimowych, jesiennych i garaturów.
Z A G O T Ó W K Ę — — — — I N A R A T Y

Obwieszczenie
Prezesa Wileńskiej Izby Skarbowej

Wileńska Izba Skarbowa podaje do wiadomości, że ma przekazane przez Ministerstwo Skarbu do zrealizowania weksle zdykontowane, w swoim czasie, w Oddziale Wileńskim b. Rosyjskiego Banku Państwa i niewykupione przed ewakuacją tegoż Oddziału.

Komunikując o powyższym, Izba Skarbowa wzywa osoby zainteresowane, aby przed wydaniem rozporządzenia o ściąganiu przymusowem sum za te weksle przypadających, zgłaszały się do Izby Skarbowej (pokój Nr. 26) od godziny 2-jej do godziny 3-jej, w celu niszczenia dobrowolnego należności w myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. o przerechowaniu zobowiązań prywatno-prawnych (Dz. Ust. Rz. Pol. z dn. 21.V. 24 r. Nr. 42 poz. 441).

(—) J. Malecki.
Prezes Izby Skarbowej.

Lekcje muzyki
i polskiego, udziela wykwalifikowana nauczycielka. Zgłoszenia Ofiarne 4, m. 1, od 1 godz. do 3-jej M. E.

Miłosierdziu czytelników naszych polecamy odciemniałego staruszka obłożnie chorego, pozostającego na opiece żony, która jest poważnie chora i nie może zarabiać.

Pianino prawie nowe wypadkowo sprzedaje się Szeptalna 7 m. 4 (w pobliżu Zawalnej).

Przybłąkał się szeszeńka Doberman pies 8 stycznia. Zgłosił się II Archaniełska Nr. 5 m. 1.

Piekarnię dobrze prosperującą z mieszkaniem i całkowitem urządzeniem sprzedam Szczęśliwy w Burze Reklamowem Mickiewicza 4.

Mieszkania większe i mniejsze, POKOJE pojedyncze i podwójne, lokale BIUROWE handlowe, sklepy. Dom H/Kom.
„Zachęta”
Portowa 6—D

Stenografji wysocza listownie, szybko, jaknajdokładnie! (gwarancja) Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. Żądajcie obszernych bezpłatnych prospektów.

Zgubiono książeczkę wojskową L. 635 rocznika 1894, wydaną przez P. K. U. Wilno na imię Bronisława Czerniawskiego, zam. przy ul. Zakretowej 26 m. 5 unieważnia się.

Zamiast TRANU dla dzieci oraz osób wątłych i anemicznych
JECOROL A. Bukowskiego.
Magistra
Regestr. M. Z. P. Nr. 214.
Laboratorium chemiczne Apteki, Warszawa Marszałkowska 54, telefon 13-15.
Sprzedaż w aptekach i ski. aptecz. Wystrzegać się naśladowstw.
Uwaga! wszystkie wyroby naszego laboratorium są zaopatrzone w czerwony podpis: „A. Bukowski” i markę ochronną: trójką ze statywą.